

Sygn. akt III Ca 428/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Arkadia Wyraz - Wieczorek

Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

Sędzia SO Roman Troll (spr.)

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2016 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa M. T. (T.)

przeciwko M. O. (O.), W. S. (S.) i D. M. (M.)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 30 października 2015 r., sygn. akt I C 2083/12

- 1. prostując oznaczenie powoda w zaskarżonym wyroku jako M. T. - oddala apelację;**
- 2. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 1.200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Roman Troll SSO Arkadia Wyraz - Wieczorek SSO Magdalena Balion – Hajduk

Sygn. akt III Ca 428/16

UZASADNIENIE

Powód M. T., pozwem nadanym 19 czerwca 2012 roku, domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych M. O., W. S. i D. M. 36678 zł z ustawowymi odsetkami od zaległych kwot w wysokości 6100 zł od 18 sierpnia 2009 roku do dnia zapłaty oraz 30578 zł od 25 września 2009r. do dnia zapłaty i kosztami procesu. Należności dochodził tytułem nieuregulowania faktur za roboty budowlane. W uzasadnieniu pozwu podał, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod firmą (...) s.c. wraz ze współnikiem P. P. wykonał dla pozwanych roboty budowlane związane z budową (...) w W., były one objęte wystawionymi pozwanemu M. O., będącemu wykonawcą, fakturami VAT oraz fakturą korygującą - zgodnie z tymi fakturami pozwany M. O. zobowiązany był do zapłaty spółce cywilnej (...), której powód był współnikiem, 176560 zł. Dokonano tylko częściowej zapłaty zobowiązania. Powód wraz z drugim współnikiem spółki cywilnej (...) zwrócił się o zapłatę należności do pozwanych W. S. i D. M. jako współników spółki cywilnej (...), będących inwestorami. Pozwani nie uregulowali należności dochodzonej pozwem. Powód dodatkowo zaznaczył, że z uwagi na rozwiązanie spółki cywilnej (...), w ramach zawartej w dniu 19 kwietnia 2012 roku umowy

przelewu wierzytelności, uzyskał on prawo dochodzenia roszczeń przeciwko pozwanym osobiście w pełnej wysokości jako osoba fizyczna.

W sprawie został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwani M. O., W. S. i D. M. wnieśli sprzeciw. Pozwani W. S. i D. M. domagali się uchylecia nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na ich rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu podnieśli, że żądanie pozwu jest bezzasadne, gdyż powód nigdy nie został ujawniony jako podwykonawca względem nich jako inwestorów budowy (...) w W.. Z kolei pozwany M. O. domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu podniósł, że powództwo w stosunku do pozwanych W. S.

i D. M. winno zostać oddalone z tej samej przyczyny, która została wskazana przez pozwanych W. S. i D. M. we wniesionym przez nich sprzeciwie od nakazu zapłaty. Natomiast w odniesieniu do niego samego powództwo winno zostać oddalone z uwagi na wygaśnięcie zobowiązania wskutek potrącenia przysługującej mu względem powoda wierzytelności z należnością dochodzoną pozwem. Pozwany M. O. zaznaczył, iż w toku realizacji umowy powód wykonywał zlecone prace sprzecznie z zasadami sztuki budowlanej. Strony uzgodniły ponadto termin zakończenia robót na dzień 30 listopada 2009 roku. W trakcie wykonywania prac powód wielokrotnie naruszał postanowienia umowy dotyczące dokumentacji technicznej, jak i dokumentacji zatrudnianych pracowników. Pozwany potwierdził, że po stwierdzeniu błędnego procesu budowlanego wielokrotnie awizował wady polegające między innymi na prostowaniu ścian kanału diagnostycznego, prostowaniu nadproży, uzupełnianiu dziur pomiędzy bloczkami na ścianach, prostowaniu ścian wewnętrznych i zewnętrznych, naprawie kanalizacji podposadzkowej, izolacji kanału diagnostycznego oraz wykonaniu fundamentów nad ściankami działowymi. Powód nie tylko nie usunął wymienionych wad, ale zaprzestał realizacji umowy. Wobec zaniechania przez powoda przystąpienia do usuwania wad i zejścia z budowy, powierzył on wykonanie prac naprawczych innemu wykonawcy. Koszt usunięcia wad wyniósł łącznie 188159 zł brutto, która to kwota została potrącona z należnościami dochodzonymi w niniejszym postępowaniu. Niezależnie od zarzutu potrącenia pozwany M. O. powołał się na rękojmię za wady wykonanych robót budowlanych, co w jego ocenie, skutkuje uzyskaniem uprawnienia do obniżenia wysokości należnego powodowi wynagrodzenia o koszty usunięcia wad.

Wyrokiem z 30 października 2015 roku Sąd Rejonowy w Wodzisławiu zasądził od pozwanych solidarnie M. O., W. S. i D. M. na rzecz powoda G. T. 36678 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot: 6100 zł od 18 sierpnia 2009 roku i 30578 zł od 25 września 2009 roku (pkt 1); zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 4251 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2); nakazał pobrać od pozwanych W. S. i D. M. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim) kwoty po 1000 zł tytułem niepokrytych kosztów opinii biegłego, od uiszczenia których pozwany M. O. był zwolniony.

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: 29 lipca 2009r. pomiędzy pozwanym M. O. (zamawiającym - wykonawcą), prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w K. a powodem M. T. i P. P. (wykonawcami – podwykonawcami), prowadzącymi działalność gospodarczą pod firmą (...) s.c. z siedzibą w J., została zawarta umowa o roboty budowlane nr 2/07/2009, na mocy której podwykonawcy M. T. i P. P. zobowiązali się do wykonania budynku (...) w W. przy ulicy (...) wraz z parkingiem i wjazdami, zgodnie z dokumentacją projektową – wykonawczą wraz z wykazem zastosowanych materiałów; nie ona obejmowała robót instalacyjnych oraz innych branżowych. Zgodnie z zapisem zawartym w § 1 ust. 5 tej umowy wykonawcy zobowiązali się do wykonania przedmiotu umowy (robót budowlanych) z własnych materiałów, bez zatrudniania podwykonawców. W przypadku potrzeby zatrudnienia podwykonawców zastosowanie miała znaleźć regulacja zawarta w art. 647¹ k.c., przy czym przedstawienie podwykonawcy miało nastąpić w formie pisemnej wraz z załączonym projektem umowy. W razie powierzenia części robót osobom trzecim, wykonawca ponosił odpowiedzialność za ich należyte wykonanie zgodnie z dokumentacją, normami i obowiązującymi przepisami, w tym także przepisami BHP. Przed każdorazowym rozliczeniem przedmiotu umowy wykonawcy zobowiązywali się dostarczyć inwestorowi oświadczenie

podwykonawców o realizacji płatności ich wynagrodzeń zgodnie z zawartymi umowami. Rozpoczęcie realizacji robót miało nastąpić w dniu 1 sierpnia 2009r., natomiast ich zakończenie w dniu 30 listopada 2009r. Inwestorami byli pozwani W. S. i D. M., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) s.c. z siedzibą w W., którzy wyrazili zgodę na zawarcie przez wykonawcę – pozwanego M. O. umowy o roboty budowlane z podwykonawcą – powodem M. T. i jego współnikiem P. P. poprzez czynności faktyczne, w sposób dorozumiany, przejawiający się tolerowaniem obecności pracowników firmy (...) s.c. – M. T. i P. P. na placu budowy i podpisywaniem protokołów odbioru robót przez pozwanego M. O. i powoda M. T. dopiero po konsultacji tegoż przez pozwanego M. O. z inwestorami. Kierownikiem budowy (...) w W. był J. K., który został wybrany przez inwestorów. Prowadził on dziennik budowy, nadzorował przebieg prac, a także na polecenie inwestorów dokonywał na miejscu odbioru poszczególnych etapów prac. W dzienniku budowy brak jest wpisów odnośnie stwierdzonych wad i usterek w wykonaniu robót budowlanych przez firmę powoda. Figuruje jedynie wpis dotyczący wydania przez Starostwo Powiatowe w W. w dniu 19 listopada 2009r. decyzji zatwierdzającej projekt zamienny, przy jednoczesnym kontynuowaniu prac murarskich ścian parteru. Firma powoda doprowadziła roboty budowlane do stanu surowego, otwartego, z częściowym pokryciem dachu. Na tym etapie pojawiły się problemy związane z płatnością wynagrodzenia ze strony pozwanego M. O. za wykonane przez powoda roboty budowlane, które zostały przerwane, co było spowodowane twierdzeniami pozwanego M. O. odnośnie wadliwego wykonania tychże robót przejawiającego się w stwierdzeniu krzywych ścian kanału diagnostycznego, braku pionu i krzywo wymurowanych ścianach zewnętrznych, braku linii prostej oraz pionu i poziomu w wieńcach i nadprożach, złym materiale użytym do pokrycia dachu, źle zabezpieczonych deskach na więźbę dachową, mijającymi się nadprożami ze ścianami w wielu miejscach, braków styropianu, występowaniem dziur pomiędzy ceglami, a także wmurowaniem uszkodzonego materiału. Na wykonywane w ramach umowy roboty budowlane pozwany M. O. wystawiał powodowi M. T.

i jego współnikowi P. P. faktury VAT, obejmujące należności z tytułu wynagrodzenia za wykonanie poszczególnych etapów tych robót. W dniu 10 sierpnia 2009r. wystawiona została faktura VAT nr (...) za wykonanie pierwszego etapu robót budowlanych na 122000 zł, płatna do 17 sierpnia 2009r. W tym samym dniu sporządzono protokół technicznego odbioru pierwszego etapu robót budowlanych, obejmujących swoim zakresem roboty ziemne fundamentowe, łąwy fundamentowe, ściany fundamentowe, izolacje, roboty ściennie i zbrojarskie. Protokół ten został podpisany przez powoda i pozwanego M. O.. Z kolei 31 sierpnia 2009r. wystawiona została faktura VAT nr (...) za wykonanie drugiego etapu robót budowlanych na 243268 zł, płatna do dnia 21 września 2009r. W dniu 8 września 2009r. sporządzono protokół odbioru wykonanych robót budowlanych, obejmujących swoim zakresem roboty ziemne i fundamentowe, wykonanie kanału diagnostycznego, podbudowę i położenie podkładów betonowych na podłodze, wykonanie ścian zewnętrznych i stropu oraz konstrukcji dachowej. Również i ten protokół został podpisany bez zastrzeżeń przez powoda i pozwanego M. O.. Wystawiona 25 września 2009r. faktura korygująca nr 01/09/2009 obejmowała swoim zakresem potrącenie należności za zakup przez powoda materiałów budowlanych uprzednio nieprawidłowo zafakturowanych na inwestorów – pozwanych W. S. i D. M.. W dniach 21 sierpnia 2009r., 26 sierpnia 2009r.,

9 listopada 2009r. i 15 grudnia 2009r. pozwany M. O. zapłacił powodowi część należności w łącznej kwocie 139882 zł. W związku z nieuregulowaniem przez pozwanego M. O. części wynagrodzenia za wykonane przez powoda i jego współnika P. P. roboty budowlane, pismami z 11 stycznia 2010r. i 2 lutego 2010r. został on wezwany do uregulowania zaległych należności z tego tytułu w łącznej wysokości 38828 zł. W dniu 17 maja 2010r. pozwany M. O. przekazał na konto powoda część należności w kwocie 2150 zł. Spór pomiędzy powodem M. T. i P. P. a pozwanym M. O. odnośnie wypłaty wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane w pełnej wysokości związany był z podnoszonymi przez pozwanego M. O. zarzutami dotyczącymi wadliwego wykonania przez firmę powoda robót budowlanych, co miało przejawiać się w krzywym wymurowaniu ścian kanału diagnostycznego i ścian budynku, złym zaizolowaniem przeciwwilgociowym kanału diagnostycznego, wykonaniem ścian działowych bez fundamentów i bez izolacji poziomej, krzywo położonymi nadprożami nad bramami wjazdowymi, przesunięciem słupa żelbetowego podtrzymującego konstrukcję w inne miejsce niezgodnie z projektem, krzywo wykonanym stropem w pomieszczeniu socjalnym, wykonaniem więźby dachowej z desek złej jakości niezabezpieczonej przeciwpożarowo, położeniem papy gatunkowo niezgodnej z projektem, wystającymi drutami zbrojeniowymi ze ścian, wykonaniem ścian, na których usytuowane są bramy nie w linii prostej oraz złym zagęszczeniem piachu pod wylewki. Wobec stwierdzonych wad obiektu prace budowlane zostały wstrzymane, a pismem z 30 września 2009r. pozwany M.

O. poinformował powoda o wznowieniu prac na obiekcie 1 października 2009r. W dniu 7 października 2009r. powód ponownie udał się na teren budowy celem analizy dokumentacji projektowej z uwzględnieniem naniesionych poprawek projektowych. Pismem z 5 marca 2010r. pozwany M. O. poinformował powoda o powierzeniu usunięcia stwierdzonych wad i usterek innemu wykonawcy. Zlecenie to otrzymały firmy P.H.U. (...) M. K. z siedzibą w S. oraz Zakład (...) S. S. (2) z siedzibą w S.. Zakres prac wykonanych przez firmę (...) obejmował prostowanie ścian kanału diagnostycznego, prostowanie nadproży, uzupełnienie dziur pomiędzy bloczkami na ścianach, prostowanie ścian wewnętrznych i zewnętrznych, naprawę kanalizacji podposadzkowej, izolację kanału diagnostycznego oraz wykonanie fundamentów pod ściankami działowymi. Całkowity koszt wykonania przedmiotowych robót wyniósł 116865 zł netto. Natomiast, firma (...) wykonywała konstrukcję dachową. Powód zdażył jedynie zakupić materiał na dach. Nie został on bowiem dopuszczony do tego etapu prac do czasu usunięcia uprzednio stwierdzonych wad i usterek. Stwierdzone prace naprawcze polegały na prostowaniu ścian kanału diagnostycznego przy występujących nierównościach do 13 cm poprzez skucie tych nierówności i wyrównanie ich zaprawą, prostowaniu ścian szczytowych wewnętrznych i zewnętrznych poprzez przyklejenie płyt gipsowo – kartonowych, skucie występujących do grubości 5 cm w nadprożu przy wjeździe i wyjeździe nierówności i wyrównanie ich zaprawą, demontażu płyt gipsowo – kartonowych ścian fundamentu i likwidacji zacieku poprzez izolację matami z wełny mineralnej, okładziny płytami gipsowo – kartonowymi i położeniu tynku szlachetnego, izolacji poziomej fundamentu poprzez podcięcie poziome fundamentu i wykonanie izolacji, zlikwidowanie nierówności posadzki na hali poprzez jej rozebranie i uzupełnienie płytkami ceramicznymi, zlikwidowanie spękanego tynku na ścianie hali poprzez jego odbicie i uzupełnienie zaprawą oraz malowanie, a także odbiciu pasa wieńca w szatni i uzupełnieniu zaprawą. Łączny koszt wymienionych prac naprawczych wyniósł 38888,76 zł. Zapisy figurujące w dzienniku budowy nie zawierają adnotacji dotyczących wstrzymania robót budowlanych wykonywanych przez powoda z powodu istotnych wad i usterek. Zawarty jest w nim jedynie zapis o wydaniu przez Starostwo Powiatowe

w W. decyzji zatwierdzającej tzw. projekt zamienny przy jednoczesnym kontynuowaniu prac murarskich parteru budynku. Naniesione w dokumentacji projektowej poprawki dotyczyły części budynku socjalno – administracyjnego i polegały na wyburzeniu ścianek, wykonaniu otworu drzwiowego w innym miejscu i zamurowaniu istniejącego otworu drzwiowego. Już po zakończeniu przez powoda wykonywania robót budowlanych i wystawieniu faktur VAT, pomiędzy powodem, w imieniu którego działał T. A. a pozwanymi M. O. i W. S. prowadzone były rozmowy mające na celu ugodowe zakończenie zaistniałego sporu. Rozmowy te nie przyniosły jednak oczekiwanego rezultatu. W związku z nieuregulowaniem przez pozwanego M. O. pozostałej części należności w kwocie 38829 zł, powód i jego współnik P. P. pismem z 30 czerwca 2010r. wezwali inwestorów – pozwanych W. S. i D. M. do zapłaty powyższej należności, w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Przedmiotowe wezwanie okazało się bezskuteczne. W dniu 19 kwietnia 2012r. pomiędzy powodem M. T. a jego byłym współnikiem P. P. została zawarta umowa przelewu wierzytelności, na mocy której powód uzyskał legitymację czynną do dochodzenia roszczeń przeciwko pozwanym w pełnej wysokości. O fakcie tym pozwani zostali zawiadomieni przez cedenta P. P. pismami z 19 kwietnia 2012r.

W trakcie prowadzonych robót budowlanych doszło do wydania przez Starostwo Powiatowe w W. decyzji o zatwierdzeniu projektu zamiennego, co w żadnym wypadku nie było równoznaczne ze wstrzymaniem robót wskutek stwierdzenia istotnych wad i usterek w budowanym obiekcie, gdyby takowe faktycznie zaistniały, to zostałyby to odnotowane w dzienniku budowy, a nawet jeśli w trakcie wykonywania robót budowlanych wystąpiły pewne wady i usterki, uznać należy, że nie były one na tyle istotne, by miały decydujący wpływ na cały proces budowlany i wymagały tym samym odnotowania w dzienniku budowy. Ponadto, samo wycięcie fragmentu elementu stali, pręta stalowego wymagałoby sporządzenia projektu zamiennego i jego zatwierdzenia. Powyższe okoliczności znajdują potwierdzenie w opiniach pisemnej i ustnej uzupełniającej biegłego z zakresu budownictwa J. H., z których wynika, że stwierdzone w oparciu o dokumentację zgromadzoną w aktach sprawy, w tym o zapisy figurujące w dzienniku budowy oraz o przeprowadzone w dniach 1 i 7 października 2014r. oględziny wady i usterki nie miały istotnego charakteru, były to „zmiany kosmetyczne”, które w żaden sposób nie dezorganizowały procesu budowlanego. Na uwagę zasługuje również fakt, że do wydania opinii w niniejszej sprawie doszło po upływie pięciu lat od wykonania przez firmę powoda robót budowlanych, co bez wątpienia ma niebagatelne znaczenie dla stwierdzenia pełnego zakresu i przyczyn wystąpienia

poszczególnych wad i usterek. Żadna ze stron procesu ostatecznie nie zakwestionowała ustnej opinii uzupełniającej biegłego.

Okoliczność związaną z do tego stopnia wadliwym wykonaniem robót budowlanych przez firmę powoda, że skutkującym wstrzymaniem budowy, Sąd Rejonowy uznał za niewykazaną przez pozwanych i w tym zakresie przywołał szeroko zebrany w sprawie materiał dowodowy.

Sąd Rejonowy podkreślił, że dowodu w sprawie nie mogło stanowić pismo o potrąceniu wierzytelności, albowiem powód zaprzeczył prawdziwości tego dokumentu prywatnego, a pozwany M. O. nie przedstawił wiarygodnych twierdzeń na to, że sytuacja taka rzeczywiście miała miejsce. Ponadto biegły J. H. w ustnej opinii uzupełniającej podniósł, że kwota

w wysokości ponad 180000 zł (oświadczenie o potrąceniu wierzytelności obejmowało łącznie kwotę w wysokości 188159 zł) jest zbyt wygórowana, jeśli chodzi o rodzaj wad i usterek w obiekcie budowlanym, a wyszczególnionych w opinii pisemnej biegłego.

Za pozbawione waloru mocy dowodowej Sąd Rejonowy uznał protokół odbioru wykonanych robót z dnia 10 września 2009r. i zestawienie wartości wykonanych prac, zawierające dopisane odręcznie uwagi odnośnie jakości wykonanych prac. Dokumenty te zostały zwrócone postanowieniem Sądu zawartym w protokole rozprawy z 20 stycznia 2014r.

Za niewiarygodne Sąd Rejonowy uznał zeznania pozwanych W. S. i D. M., albowiem pozostają one w sprzeczności z zeznaniami świadków T. A. i J. K., z zeznaniami powoda M. T. oraz opiniami pisemną i ustną uzupełniającą J. H., z których w sposób nie budzący wątpliwości wynika, iż pozwani ci mieli świadomość tego, że na terenie budowy prace wykonywała firma (...) jako podwykonawca,

a stwierdzone przy budowie obiektu wady i usterki nie mogły mieć aż tak poważnego charakteru, który skutkowałby wstrzymaniem robót budowlanych. Z kolei, twierdzenie pozwanego W. S., że figurujący w dzienniku budowy zapis dotyczący zakończenia całości robót budowlanych został sporządzony już po wykonaniu prac przez firmy (...), nie może mieć znaczenia dla oceny treści jego zeznań jako wiarygodnych, skoro z zeznań świadka J. K. wynika, że w przypadku faktycznego wystąpienia poważnych wad i usterek w budowanym obiekcie, z pewnością zostałyby to stwierdzone stosownymi zapisami w dzienniku budowy już na wcześniejszym etapie prac. Tego rodzaju wzmianek w dzienniku budowy jednakże brak. Z przytoczonych wyżej względów, zeznania pozwanych W. S. i D. M. nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie.

Sąd Rejonowy pominął dowód z przesłuchania pozwanego M. O. wobec jego niestawiennictwa na terminie rozprawy w dniu 20 stycznia 2014r.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne. W sprawie zostały zastosowane regulacje art. 647¹ § 2, 5 i 6 k.c., art. 60 k.c., art. 455 k.c. i wskazał, że pozwany M. O. wypłacił powodowi część należnego mu wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane, co obrazują potwierdzenia przelewów za okres od 20 sierpnia 2009r. do 17 maja 2010r. i zobowiązał się ponadto do zapłaty na rzecz powoda pozostałej części należności, na co bezsprzecznie wskazuje treść pisma pozwanego M. O. z 17 maja 2010r. skierowanego do firmy (...), w której jednym ze współników był powód M. T.. Wobec takiej postawy pozwanego M. O. powód miał prawo oczekiwać spełnienia świadczenia z tytułu wypłaty wynagrodzenia z jego strony. Również i z tego powodu, że zapewnienia takowe pozwany M. O. czynił w maju 2010r. oraz w trakcie pertraktacji ugodowych prowadzonych z T. A., co miało miejsce w okresie od maja do listopada 2010r. Za pozbawione mocy dowodowej uznał Sąd Rejonowy oświadczenie o potrąceniu wierzytelności, albowiem powód zaprzeczył jego prawdziwości, dokument ten nie został opatrzony datą i nie wiadomo, przez kogo został podpisany. Pozwany M. O. nie przedstawił również wiarygodnych dowodów na to, by powód potwierdził protokoły odbioru wykonanych prac zawierające naniesione odręcznie przez pozwanego M. O. uwagi i poprawki, a co za tym idzie zaakceptował on jakość prac wykonanych przez firmę powoda. Z opinii pisemnej biegłego z zakresu budownictwa – J. H. wynika wprawdzie, że wartość robót naprawczych wynosi 38888,76 zł brutto, jednakże opinia ta została sporządzona po upływie pięciu lat od wykonania przez powoda robót budowlanych, bez przeprowadzenia prac odkrywkowych, w oparciu o niepełną dokumentację dostarczoną przez inwestorów.

Dlatego też, zdaniem Sądu Rejonowego, powodowi należy się więc wynagrodzenie w kwocie dochodzonej pozwem, tj. w wysokości 36678 zł, na którą składają się – kwota w wysokości 6100 zł, stanowiąca nieuregulowaną część należności wynikającej z faktury VAT nr (...) z 10 sierpnia 2009r. oraz kwota w wysokości 30578 zł, stanowiąca nieuregulowaną część należności wynikającej z faktury VAT nr (...) z 25 września 2009r.

Na mocy art. 481 § 1 i § 2 k.c. Sąd Rejonowy zasądził odsetki od kwoty w wysokości 36678 zł, liczone od kwoty 6100 zł od dnia następującego po dniu upływu terminu płatności faktury VAT nr (...) z 10 sierpnia 2009r., tj. od 18 sierpnia 2009r. oraz od kwoty 30578 zł od dnia następującego po dniu upływu terminu płatności faktury korygującej nr 1/09/2009 z 25 września 2009r., tj. od 25 września 2009r.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądając od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 4251 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na które składały się: opłata od pozwu w kwocie 1834 zł (art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2400 zł oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanych W. S.

i D. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim kwoty po 1000 zł tytułem niepokrytych kosztów opinii biegłego, od ponoszenia których pozwany M. O. był zwolniony.

Apelację od tego wyroku wnieśli pozwanym zaskarżając go w całości. Orzeczeniu zarzucili naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego sprawy, a w szczególności poprzez uznanie, że powód posiadał legitymację procesową czynną do występowania w sporze i do samodzielnego dochodzenia roszczeń należnych spółce cywilnej, co stanowi naruszenie przepisów dotyczących spółki cywilnej. Podnieśli także, że doszło do naruszenia art. 863 § 1 k.c. w związku z art. 58 k.c. przez błędną wykładnię i niezasadne przyjęcie, że dopuszczalne jest dochodzenie na podstawie umowy cesji zawartej ze spółką, przez współnika spółki cywilnej samodzielnie roszczeń należnych spółce. Nadto, w oparciu o art. 646 k.c., podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia objętego powództwem. W oparciu o powyższe wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych zwrotu kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do Sądu I instancji celem jej ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od pozwanych na jego rzecz powoda kosztów procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy w zasadniczej części są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne, to samo dotyczy oceny prawnej przeprowadzonej przez Sąd I instancji. Trzeba jednak podkreślić, że Sąd Rejonowy wskazał, iż na wykonywane w ramach umowy roboty budowlane pozwany M. O. wystawiał powodowi M. T. i jego współnikowi P. P. faktury VAT, obejmujące należności z tytułu wynagrodzenia za wykonanie poszczególnych etapów tych robót, podczas gdy było odwrotnie, gdyż faktury VAT były wystawiane pozwanemu M. O. przez spółkę cywilną, w ramach której działali powód z P. P. /faktury k. 11, 13 i 15/. Jest to jednak oczywista omyłka w uzasadnieniu Sądu Rejonowego, gdyż w pozostałej części przyjmuje on, że te faktury te były wystawione pozwanemu, który powinien je uregulować, a pozostali pozwanym odpowiadają za brak ich uregulowania solidarnie z nim (art. 647¹ § 5 k.c.)

Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy mieści się w granicach określonych art. 233 § 1 k.p.c., nie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów, a wnioski co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie. Równocześnie Sąd Rejonowy poddał ocenie w sposób kompleksowy i właściwy cały materiał dowodowy zebrany w sprawie, a skarżący nie wykazali, że uchybiono zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tymczasem tylko takie nieprawidłowości mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów, nie jest bowiem wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu.

Twierdzenie apelujących, że termin przedawnienia prowadzonych robót budowlanych wynosi 2 lata (art. 646 k.c.) nie ma prawnego uzasadnienia. Przede wszystkim należy zauważyć, że prowadzone przez spółkę cywilną (...), P. P. roboty nie miały charakteru wykonania dzieła, ale były to roboty budowlane; wynika to chociażby z protokołów ich odbioru oraz zakresu prowadzonych robót ustalonym umową /k. 14, 16 – 21/, który wskazywał na wykonanie budowy budynku z parkingiem i wjazdami zgodnie z dokumentacją projektowo – wykonawczą. Proces inwestycyjny był więc szeroki i obejmował prace budowlane, a nie wykonanie dzieła (por. art. 647 k.c.). Poza tym akurat ta okoliczność faktyczna nie była kwestionowana.

Zakresem odesłania do umowy o dzieło z art. 656 § 1 k.c. nie jest objęta zawarta w art. 646 k.c. regulacja dotycząca umowy o dzieło, według której bieg terminu przedawnienia wynosi 2 lata i rozpoczyna się od dnia oddania dzieła. Roszczenia z umowy o roboty budowlane ulegają przedawnieniu według ogólnych reguł, czyli art. 118 k.c. Termin przedawnienia, jako że mamy do czynienia z roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej, wynosi więc 3 lata, a jego bieg rozpoczyna się w dniu, w którym roszczenie stało się wymagalne (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2002 r., sygn. akt III CZP 63/01, OSNC 2002/9/106). Roszczenie stało się wymagalne w sierpniu 2009 roku, a powód wystąpił z pozwem 18 czerwca 2012 roku, a więc przed upływem trzyletniego terminu przedawnienia. Jednocześnie zarzut związany z zaistnieniem przedawnienia wierzycelności zakłada jej istnienie, nie może bowiem ulec przedawnieniu wierzycelność nieistniejąca.

Odnośnie zarzutu braku legitymacji czynnej powoda należy podkreślić, że powód już w pozwie wskazał, że spółka cywilna z P. P. została rozwiązana, a w ramach zawartej umowy przelewu wierzycelności 19 kwietnia 2012 roku uzyskał prawo dochodzenia roszczeń przeciwko pozwanym w pełnej wysokości jako osoba fizyczna. Na okoliczność rozwiązania umowy spółki cywilnej powód nie przedstawił żadnego dokumentu. Natomiast w zgłoszonym sprzeciwie pozwanym W. S. i D. M. /k. 60 – 64, 102 – 113/ nie został podniesiony zarzut związany z tym, że umowa spółki cywilnej (...), P. P. nie została rozwiązana. Także pozwany M. O. nie podnosił takiego zarzutu w sprzeciwie /k. 65 – 67, 88 – 90/. Tych okoliczności pozwani nie kwestionowali i nie podnosili w sprzeciwach od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym (por. art. 503 § 1 k.p.c.). Pierwszym etapem podniesienia tych zarzutów jest złożona apelacja, wcześniej ta okoliczność nie była kwestionowana i pozostawała bezsporną.

Jeżeli w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji ta istotna dla sprawy okoliczność była bezsporna, a wskazywała, że umowa cesji została zawarta po rozwiązaniu umowy spółki cywilnej. To w toku postępowania odwoławczego pozwani nie mogą zasadnie powoływać się na naruszenie przepisów postępowania związane z nieprawidłowym ustaleniem stanu faktycznego

w tym zakresie. Dlatego też ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, a w istocie sprowadzające się do tego, że umowa cesji została zawarta już po rozwiązaniu umowy spółki cywilnej są prawidłowe i nie naruszają regulacji art. 233 § 1 k.p.c. Okoliczność ta była bezsporna w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, w tym zakresie w sprzeciwie nie podniesiono żadnych zarzutów. Nie można więc było naruszyć art. 233 k.p.c. poprzez uznanie, że taka okoliczność faktyczna miała miejsce. Wręcz przeciwnie do naruszenia przepisów postępowania doszłoby wówczas, gdyby Sąd Rejonowy zakwestionował tę bezsporną okoliczność (por. art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c.)

Z powyższych względów nie mogło dojść do naruszenia prawa materialnego w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym; nie doszło także do naruszenia podniesionych w apelacji przepisów postępowania.

Dlatego też zarzuty apelacji są bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację jako bezzasadną należało oddalić.

Jednakże Sąd Okręgowy działając z urzędu i zauważając nieprawidłowe oznaczenie powoda w treści zaskarżonego wyroku jako (...) sprostował je zgodnie z art. 350

§ 1 i 3 k.p.c., gdyż jego prawidłowe oznaczenie to (...) i tak występował on w toku postępowania. W tym zakresie doszło do nieprawidłowego oznaczenia imienia powoda.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego zapadło na podstawie art. 98

§ 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 105 § 2 k.p.c. i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461) oraz § 13 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia przy zastosowaniu § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800), gdyż pozwani przegrali sprawę.

SSO Roman Troll SSO Arkadia Wyraz – Wieczorek SSO Magdalena Balion – Hajduk